

Mieroszów, 25 września 2017 r.

Mariusz Liczbiński
Członek Komisji Rewizyjnej

Dariusz Szmulik
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

ZDANIE ODREBNE

do protokołu przeprowadzenia czynności kontrolnych w zakresie zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego za okres od grudnia 2014 r. do końca kwietnia 2017 r.

W trakcie prowadzenia kontroli Komisja Rewizyjna stwierdziła, że dotychczas w BIP Gminy Mieroszów nie zostały zamieszczone dwie interpelacje. Interpelacje Klubu Radnych „Niezależni” w sprawie diet radnych za wyjazdy w VII kadencji oraz w sprawie posiadania udziałów w spółce prawa handlowego przez prezesa ZGKiM Mieroszów. Powodem nie zamieszczenia pism jest brak znamion interpelacji oraz stosowanie niedopuszczalnych znieważań i insynuacji, a także przytaczanie nieprawdziwych tez bez faktycznego pokrycia.

Komisja badała czy każda treść pisma pt. interpelacja jest interpelacją w myśl ustawy o samorządzie gminnym i statutu gminy. Ustawa o samorządzie gminnym nie zawiera żadnych zapisów dotyczących interpelacji, więc na jej podstawie nie zbadać poruszanego zagadnienia. Natomiast statut gminy zawiera zapisy dotyczące interpelacji w § 66. Ze statutu wynika, że interpelacje kierowane są do Burmistrza Mieroszowa, dotyczą spraw gminy o zasadniczym charakterze i powinny zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego oraz wynikające z niego pytania. Obie interpelacje zawierały przedstawienie stanu faktycznego i wynikające z niego pytania. Więc były zgodne ze statutem. Natomiast protokół stwierdza, że zapis zawarty w statucie „Interpelacje dotyczą spraw gminnej wspólnoty o zasadniczym charakterze” przesądza o tym, że to burmistrz decyduje o tym czy interpelacja złożona jest w sprawie o zasadniczym charakterze dla mieszkańców i wynika to z § 66 ust. 1 „Interpelacje są kierowane do Burmistrza”. Według mnie z tego zapisu wynika tylko tyle, że adresatem interpelacji jest burmistrz, nic więcej. Jeżeli radny składa interpelację, to robi to zawsze w sprawie o zasadniczym charakterze dla mieszkańców gminy. W przypadku wskazanych interpelacji chodziło o to czy radni robią sobie wycieczki za publiczne pieniądze oraz czy burmistrz należycie sprawuje nadzór właścicielski nad spółką gminną i dlaczego łamie prawo, kiedy powinien stać na jego straży. W świetle zapisów Statutu Gminy Mieroszów obie interpelacje zostały złożone prawidłowo.

W kolejnym punkcie protokół stwierdza, że burmistrz jest autonomiczny i to on podejmuje decyzje czy zamieszczać interpelację czy nie. Zgadzam się z takim stanowiskiem ale w odniesieniu do wszystkich interpelacji i odpowiedzi. Czyli burmistrz może podjąć decyzje o nie zamieszczaniu interpelacji i odpowiedzi na nie w BIP w odniesieniu do wszystkich, a nie wybiórczo jedne zamieszczać a inne nie. Każdy radny powinien być traktowany jednakowo niezależnie od prezentowanych poglądów. Natomiast Burmistrz Mieroszowa przychylił się do wniosku Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie

zamieszczania interpelacji i odpowiedzi na nie w BIP, a teraz robi to wybiórczo.

Poszanowanie art. 5 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji dotyczy każdego dokumentu zamieszczanego w BIP i burmistrz zobowiązany jest przestrzegać tych przepisów. Dotychczas nie wystąpiły żadne przesłanki do zastosowania ww przepisu więc wskazywanie go należy uznać jako bezzasadne. Ponadto obie wskazane interpelacje dotyczyły osób publicznych, a więc podlegały wyłączeniu spod wskazanego przepisu.

Protokół stwierdza: „Tym samym wprowadzenie postanowienia, że każdy dokument zatytułowany jako interpelacja musi być zamieszczany w BIP jest niedopuszczalne.” Wskazuję na fakt, że wniosek Rady Miejskiej Mieroszowa dotyczył zamieszczania interpelacji, a nie pism zatytułowanych – interpelacja. Semantyka ma tutaj ogromne znaczenie gdyż protokół przedstawia niedopuszczalne manipulacje.

Dalej komisja zwraca uwagę na ustawę o dostępie do informacji publicznej, a konkretnie powiązanie interpelacji z zapytaniem o udzielenie informacji publicznej. Jak słusznie zauważa radny poprzez instytucję interpelacji co do zasady sprawuje kontrolę nad organem wykonawczym, choć można traktować interpelację jako wniosek o udzielenie informacji publicznej. Oba przypadki wskazanych interpelacji nie zawierały znamion wniosku o udzielenie informacji publicznej, choć o tym protokół nie wspomina.

Ponadto stwierdzono w protokole, że interpelacja powinna zawierać uzasadnienie istnienia szczególnego interesu publicznego w przypadku żądania informacji przetworzonej. Jest to przesłanka za tym, żeby interpelacji nie zamieszczać w BIP, choć w protokole nie podano z jakiego powodu. Brak jakiegokolwiek odniesienia do wskazanych interpelacji.

Odnosząc się do wniosków:

1. Nie każdy dokument zatytułowany „interpelacja” jest nią w rzeczywistości. O kwalifikacji pisma decyduje jego treść.

O tym czy interpelacja w rzeczywistości nią jest decydują zapisy Statutu Gminy Mieroszów zawarte w § 66. Wniosek jest banalny i nie oparty na żadnych przepisach. Interpelacja ma zawierać krótki opis stanu faktycznego i pytania z niego wynikające. Obie złożone a nie zamieszczone interpelacje spełniały zapisy statutowe.

2. Burmistrz Mieroszowa jako adresat interpelacji i jednocześnie organ autonomiczny decyduje o tym, czy interpelacja zostanie zamieszczona w BIP-ie Urzędu Miejskiego.

Nie ma przepisów regulujących umieszczanie interpelacji w BIP. Choć może to zostać uregulowane w statucie, a jak wiemy uchwalanie statutu jest wyłączną

właściwością Rady. Niedopuszczalne jest natomiast wybiórcze zamieszczanie interpelacji radnych w BIP, wedle nieokreślonych przesłanek. Burmistrz zamieszczając interpelacje realizuje wniosek Rady, który dotyczył wszystkich interpelacji.

3. Należy mieć na uwadze fakt, iż zgodnie z przepisem art. 1 ust. 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej, informację publiczną stanowi każda informacja o sprawach publicznych, a także wymaga wykazania istnienia szczególnie istotnego interesu publicznego.

Ustawa o dostępie do informacji publicznej nie reguluje zasad składania interpelacji i udzielania odpowiedzi na interpelacje. Z protokołu wynika, że nie każda interpelacja jest wnioskiem o udzielenie informacji publicznej, choć może nią być. Protokół nie wyjaśnia czy dwie niezamieszczone w BIP interpelacje były takimi wnioskami. W mojej ocenie nie były więc nie wymagały wykazania istnienia szczególnie istotnego interesu publicznego.

4. Prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu w zakresie i na zasadach określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych oraz o ochronie innych tajemnic ustawowo chronionych (art. 5 ust. 1 i 2 ww. ustawy).

Obie interpelacje dotyczyły osób publicznych więc podlegają wyłączeniu spod tego przepisu.

5. Sformułowanie iż interpelacja „dotyczy spraw o istotnych charakterze” powoduje, że jest to element oceny (a ocena istotności należy do Burmistrza, co wynika wprost z par. 66 ust. 1 Statutu Gminy Mioszów)

Z cytowanych przepisów wynika, że burmistrz jest adresatem interpelacji i tylko tyle. Natomiast o tym czy sprawa ma charakter zasadniczy dla gminy decyduje radny – autor interpelacji. Każda sprawa dotycząca gminy ma charakter zasadniczy i nikt nie nadał Burmistrzowi uprawnień do stopniowania ważności poruszanych tematów.

Z protokołu z przeprowadzonej kontroli wynika, że nie ma przepisów regulujących tę kwestię. Wobec tego należy uznać, że burmistrz zamieszcza interpelacje na wniosek rady miejskiej. Wniosek dotyczył wszystkich interpelacji, a nie wszystkie są zamieszczane. Komisja wskazuje, że dwie nie zamieszczone interpelacje nie mają znamion interpelacji.

Pomija istotny fakt, że burmistrz udzielił na nie odpowiedzi w trybie odpowiedzi na interpelację. Więc zostały one potraktowane przez burmistrza jako interpelacje złożone prawidłowo. W mojej ocenie Burmistrz powinien zamieszczać wszystkie interpelacje w BIP z uwzględnieniem obowiązujących przepisów m.in. w zakresie dostępu do informacji publicznej, ochronie danych osobowych itp.

Mariusz Herbaciński